

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 2.50 zł. Dł. odbierających proszę na miesiąc 3 złote. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej kasie Oszczędności Nr. 4204.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Częstochowa, Rynek Marji P. 55. Tel. 244. Eksp. p. 45. Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie w trybiekciek dat swięconych od godz. 10-4 po pol. Reklamiów nadawanych redakcja nie swiera.

CENY OGŁOSZEN: Za wiersz milimetrów przed tekstem 40 gr. W tekście 1 i doświadczone 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobnie ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 10 gr. Ogłoszenia samiejsowe i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia sragraniczne 100 proc. drożej. W amurach swięconych i niedzielnym sany o 50 procent drożej. Ogłoszenia skłona; fantazyjne, cyfrowe i blisnowe o 50 proc. drożej.

Projekt „daniny” rozbił opinie angielska

PIERWSZYM OBJAWEM — ZNIŻKA KURSÓW AKCJI

Londyn. — Mowa budżetowa kancelarza skarbu Neville Chamberlaina wytworzyła dla rządu bardzo drażliwą sytuację polityczną. Cały budżet został na ogół przyjęty zycieliwie z wyjątkiem nowego podatku w formie „daniny na obronę narodową” od zwiększonych zysków przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Nowy podatek wywołał pewnego rodzaju rozłam w partii konserwatywnej i ostrą krytykę posłów konserwatywnych, reprezentujących interesy handlowe i przemysłowe.

Partie opozycyjne, zarówno robotnicze jak i liberalne oczywiście aprobują tę daninę, natomiast partia rządowa podzieliła się na trzy grupy: jedna aprobuje propozycję kancelarza skarbu jako konieczną, druga zgadza się w zasadzie, że jakiś podatek od nadmiernych zysków powinien być wprowadzony, jednak przeciwna jest daninie w proponowanej formie, wreszcie trzecia grupa składa się ze zdecydowanych przeciwników daniny, którzy odgrają się, że po ustąpieniu

premiera Baldwina z końcem przyszłego miesiąca będą na kongresie partii konserwatywnej głosowali przeciwko wyborowi Chamberlaina na przywódcę partii.

Giełda zareagowała na mowę budżetową znaczną obniżką akcji przedsiębiorstw przemysłowych, które w niektórych wypadkach spadły aż do 10 proc. Straty spowodowane spadkiem kursu w ciągu dnia oblicza się na 200 milionów funtów szterlingów. Równocześnie podniosły się kursy papierów rządowych i pożyczek zagranicznych, z których dochód nie będzie podlegał nowemu podatkowi.

Koła oficjalne nie biorą zbyt poważnie opozycji w łonie własnej partii w przekonaniu, że dokładniejsze zapoznanie się z projektami podatkowymi rządu przekona większość o słuszności specjalnego opodatkowania zysków, na które w dużej mierze złożą się wielkie zamówienia rządowe, jakie otrzyma przemysł zbrojeniowy.

3 pociągi pełne wschodnich książąt

przybyły na koronację do Londynu.

Londyn. — Dworzec Wiktorii w Londynie miał nieład widowisko. — Oto trzy pociągi specjalne przywiozły na uroczystości koronacyjne wschodnich potentatów, wśród których znajdowali się czterej książęta hinduscy. Smukli czekoladowi chłopcy w złotych turbanach i purpurowych szatach torowali drogę swym panom. Na czele kroczył 84-letni siwobrody Prabhassanker Pattini, premier hinduskiego kraju Bhaunagaru. Zebrane na dworcu hinduskie kobiety obrzuciły go girlandami z róż.

Prócz niego przybyli maharadźowie Nawanagaru, Rajpiplu-Darbhangi

Dyplomata francuski

ukrył zbiegów z czerwonej armii.

Paryż. — Incydent w gmachu ambasady francuskiej w Walencji wywołał wielkie poruszenie w politycznych kołach Francji.

Rada ambasady francuskiej w Walencji Bardier ukrył większą ilość żołnierzy francuskich, zbiegłych z Walencji, w budynku ambasady. Gdy fakt ten przedostał się do wiadomości rządu Walencji, poskarżył się ambasador Hiszpanii w Paryżu osobiście Leonowi Blumowi na to postępowanie rady ambasady francuskiej, zwracając uwagę premiera, że zbiegli Francuzi muszą z powodu rozmaitych przestępstw odpowiadać przed hiszpańskim sądem wojennym.

Blum przyrzekł ambasadorowi rządu Walencji odwołanie owego rady z zajmowanego stanowiska.

Powitanie min. Becka

w stolicy Rumunii.

Bukareszt. — Minister spraw zagranicznych, Beck, przybył wczoraj o godz. 17 z małżonką do Bukaresztu

W podróży towarzyszył ministrowi Beckowi poseł polski w Bukareszcie spotkanie Arciszewski, który wyjechał na spotkanie min. Becka do m. Roman.

Na powitanie min. Becka na dworcu w Bukareszcie, udekorowanym bogato flagami polskimi i rumuńskimi przybyli minister spraw zagr. Antone

scu z małżonką, podsekretarz stanu w min. spraw zagr. Badulescu, podsekretarz stanu w min. spraw wewnętrznych gen. Marinescu, dyrektor protokołu min. spraw zagr. min. Grigorca poseł rumuński w Warszawie Zamfirescu, wyżsi urzędnicy min. spraw zagr., liczni przedstawiciele kolonii polskiej z prezesem dyr. Matoga, przedstawiciele towarzystw polsko-rumuńskich przedstawiciele prasy rumuńskiej oraz wystawnicy specjaliści prasy polskiej. Przyjazd min. Becka na dworzec w Bukareszcie był filmowany. Przed dworcem zgromadzili się tłumy publiczności.

Powitanie ministra przez min. Antonescu nosiło charakter bardzo serdeczny. Małżonka min. Antonescu wręczyła pani Jadwidze Beckowej bukiety kwiatów.

Po powitaniu min. Antonescu przedstawił min. Beckowi wyższych urzędników min. spraw zagr. Po powitaniu oficjalnym z przedstawicielami kolonii polskiej, min. Beck odjechał w towarzystwie min. Antonescu do przygotowanych apartamentów w hotelu Athenee Palace.



Hold dzieci na Zamku.

Wczoraj młodzież szkolna Warszawy złożyła swój hold Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej na Zamku w Warszawie. Akt wyrażenia cził miał się odbyć w dniu 1-go marca, jako w dniu imieniu Pana Prezydenta R. P., został jednak odłożony z powodu panującej wówczas grypy. P. Prezydent R. P. przez dłuższy czas rozmawiał z młodzieżą, którą ugościł podwieczorkiem przy wspólnym stole. Na zdjęciu naszym P. Prezydent w gronie młodzieży przybyłej na Zamek.

Złodziejstwo — chaos organizacyjny i spadek produkcji w Z. S. R. R.

REWELACYJNY ARTYKUŁ PREMIERA SOWIECKIEGO MOŁOTOWA.

Moskwa. — Cała prasa sowiecka opublikowała sensacyjny artykuł przewodniczącego rady komisarzy ludowych Z. S. R. R. Mołotowa p. t. „Nasze zadania w walce z trockistami i innymi szkodnikami, dywersantami i szpiegami”.

W artykule tym premier sowiecki poruszył trzy zasadnicze zagadnienia: wychowanie kadr, dobór pracowników i metody kierownictwa. Artykuł ten jest interpretacją rezolucji ostatniego plenum centralnego komitetu partii oraz dwóch przemówień Stalina, wygłoszonych na tym plenum.

Premier sowiecki stwierdza zupełnie wyraźnie, że kadry kierownicze nie stoją na wysokości zadania, mimo, że w okresie od 1933 roku do 1936 roku liczba komunistów wśród personelu inżynierskiego i technicznego wzrosła z 9 do 24 proc., a w niektórych działach przemysłu do 28 proc., oraz mimo, że sowieckie wyższe zakłady naukowe w ciągu ostatnich 6 lat wypuściły specjalistów o 50 proc. więcej, a 3/4 robotników ukończyły

ro różne kursy techniczne. Poza tym licznik kierownicy w przemyśle pozostali w tyle w swoim rozwoju politycznym, co doprowadziło do tego, że trockiści i agenci obcych agentur wodzili za nos działaczy gospodarczych. Lekarstwo na te braki Mołotow widzi w krytyce i samokrytyce, lecz krytyka ta powinna być przeprowadzana tak, aby nie podrywała zasady kierownictwa indywidualnego.

Pisząc o kadrach kierowniczych, Mołotow piętnuje panoszące się wśród nich złodziejstwo i oszukiwanie państwa, w czym brali udział i kierownicy partyjni, na co przytacza szereg przykładów. — Ujawienie szkodnictwa nie dało pożądanych rezultatów. Kierownictwo gospodarcze stanęło na tym stanowisku, że za dobór ludzi odpowiedzialne jest kierownictwo partyjne i usiłuje zważyć się niepowodzenie na karb szkodnictwa.

Kampania, prowadzona obecnie na rzecz krytyki i samokrytyki — pisze Mołotow — również nie daje pożądanych rezultatów, albowiem w wielu wypadkach wykorzystywana jest jako okazja do porachunków osobistych.

Procesy trockistowców, jak wynika z artykułu Mołotowa, nie tylko nie podniosły produkcji, lecz ją jeszcze obniżyły. Świadczy również o tym skromne oświadczenie premiera sowieckiego, że zadanie dopędzenia i przescięgnięcia produkcyjnego w dziedzinie techniki państw kapitalistycznych nie zostało zrealizowane.

Na specjalne podkreślenie zasługują pewne fakty, ujawnione w artykule Mołotowa, a świadczące o obniżeniu produkcji i chaosie organizacyjnym.

W pierwszej części swego artykułu, zamieszczonego w nr. 8 „Bolszewika”, autor wymienił szereg nazwisk „szkodników”, m. in. Asinowskija, technicznego dyrektora azotowego kombinatu w Gorlowce, kilku członków organizacji kontrrewolucyjnej w tymże kombinacie, Kuczkowa, starszego inżyniera konstruktora, który pracował w truscie między na Uralu i innych członków organizacji kontrrewolucyjnej w wymienionym wyżej truscie, Bitkera, kierownika grupy kontrrewolucyjnej w przemyśle gumowym w Jarosławiu i wielu innych. Jako prawicowych szkodników Mołotow



Święto żałoby w Tokio.

W przepisany terminie odbyło się niedawno „święto żałoby” po zabitych mężach stanu w czasie rewolucji woskowej w Tokio. Uroczystość obchodzona w mieszkaniach ofiar krwawych dni. Z uwieszone mianowicie portret zmarłego pośrodku wśród żałobnych dekoracji, poczem składano hold cieniem zmarłego.

twoj wymienia Jakowlewa, naczelnika elektro-metalurgicznego kombinatu w Serafińsku oraz inż. Kobardina z tegoż kombinatu.

Zaznaczyć należy, że przytoczone wyżej fakty przez premiera Molotowa były dotychczas przez prasę przemilczane. Premier Molotow przemilczał również, czy przestępcy, których o wymienienia, a są wśród nich ludzie, zajmujący dość wysokie stanowiska, zostali pociągnięci do odpowiedzialności i czy zostali odpowiednio ukarani.

TELEGRAMY

MIN DALADIER W ANGLII.

Londyn. — Przyjechał do Londynu francuski minister obrony narodowej Daladier i pozostanie w Anglii trzy dni. W czasie swego pobytu w Londynie minister Daladier odbędzie ważne narady z angielskim ministrem wojny Duff Cooper'em i szefami sztabów armii, floty i lotnictwa.

Narady te pozostają w związku z nową sytuacją wytworzoną uznaniem przez Anglię i Francję nowej pozycji Belgii, która, jak wiadomo, zwołano zostanie z zobowiązań lokarniejskich nienastąpiącej wzajemnej pomocy Anglii i Francji. Tym samym Belgia nie będzie w przyszłości brata udziału w rozmowach sztabowych angielsko-francuskich, które muszą być zorientowane w sensie wzięcia pod uwagę nowego faktu neutralności Belgii.

„Przymusowe plenipotencje” DLA RZĄDU.

Bukareszt. — Z Besarabii nadchodzą wiadomości o nowych metodach władz sowieckich, które w pomysłowy sposób wywłaszczają swych obywateli z majątku, posiadając przez nich za granicą. W Moskwie utworzony został Instytut Kredytowy, któremu obywatele sowieccy, posiadający jakieś mienie za granicą, muszą w dzielną pełną plenipotencję. Instytut kredytowy posiada w różnych państwach swych przedstawicieli, którzy po uzyskaniu plenipotencji, podejmują dochody z majątku i przekazują władzom sowieckim.

W Chocimiu urządzenie przedstawicielso w wielkiego Instytutu Kredytowego, który podejmuje wszystkie dochody, należne obywatelom sowieckim, posiadającym majątki w Besarabii. Nie potrzeba dodawać, że wywłaszczanie w ten sposób obywatele nie dostają nawet kwitka.

SERDECZNE POWITANIE SCHUSCH- NIGGA PRZEZ MUSSOLINIEGO.

Wiedeń. — Powitanie kanclerza Schuschnigga przez Mussoliniego na dworcu w Wenecji miało charakter bardzo serdeczny. Zakotwiczone w porcie w Wenecji okręty wojenne powitały kanclerza Austrii przepisanym ceremoniałem międzynarodowym salwą honorową.

Wedle dalszych doniesień, na dworcu zjawili się hr. Ciano, minister propagandy Alfieri oraz sekretarz generalny partii faszystowskiej Starace, jak również inni dostojnicy.

Zaznaczyć należy, że przyjazd Schuschnigga do Wenecji nastąpił w rocznicę założenia Rzymu, obchodzoną uroczystości w całym Włoszech.

Mussolini ubrany był w mundur kaprala honorowego milicji faszystowskiej, towarzysząc Schuschniggowi w łodzi motorowej do hotelu. Na mostach Canale Grande zebrał się tłum publiczności, witając serdecznie gościa austriackiego.

NOWE PLANY WSPÓLPRACY PAŃSTW NADDUNAJSKICH POD EGIDĄ WŁOCH I NIEMIEC.

Wiedeń. — Obok wizyty bukareszteńskiej min. Becka skupia się dziś uwaga gabinetów państw europejskich także do kóła rokowań weneckich kanclerza Schuschnigga z Mussolinim.

Aczkolwiek tematy rozmów są i zostaną zapewne odkryte tajemnicą, tym niemniej na podstawie ostatnich mów kanclerza Schuschnigga w Eisenstadcie i premiera węgierskiego Darany'ego oraz to mu inspirowanej zapewne prasy austriackiej, w kołach poinformowanych wytyczają w ogólnych liniach ramy dyskusyj weneckich.

Kanclerz Schuschnigg przywiózł do Wenecji nowe plany gospodarczej i politycznej współpracy państw naddunajskich, które zostaną urzeczywistnione w formie układów dwustronnych między poszczególnymi państwami zainteresowanymi, przy czym najpierw przewidziana ma być rozbudowa stosunków między Pręgą i Wiedniem.

To jedno jest pewne, że w rozmowach

s. t. p.
**Z ADAMUSÓW
JANINA REBEK**
Matka i siostra żona i mamusia
Opatrzone św. Sakramentami, po krótkich
lecz ciężkich cierpieniach rozstała się z tym
światem dnia 23-go kwietnia 1987 roku,
przeżywszy lat 55.
Wyprawdzenie najdroższych nam zwiłok
z domu żałoby przy ul. Al. Wolności 13,
nastąpi w niedzielę dn. 25 b. m. o g. 2.30
p. p. do kościoła św. Rodziny, skąd po-
grzeź na cmentarzu na Kuśku. Na smut-
ne te obrzędy zapraszają pozostali w nie-
utulonym żalu
Mąż, córki i rodzina.

weneckich wyjdzie w całej pełni na jaw, że przyszła organizacja obszaru nadunajskiego nie może być przeprowadzona bez współpracy Włoch i Niemiec.

W Rzymie podkreśla się z całym naciskiem, że oś Rzym — Berlin stała się dla Włoch dogmatem zagraniczno-politycznym, utrwalonym na całe lata.

DRUGA PRÓBA UROCZYSTOŚCI KORONACYJNYCH.

Londyn. — Wczoraj rano w opactwie Westminstera odbyła się druga próba uroczystości koronacyjnych. Udział w próbie wzięli m. in. arcybiskup Canterbury, książę Norfolk, dziekan Westminsteru i lord major m. Londynu.

WYMIANA... FRANCUZA ZA NIEMCA.
Bordeaux. — Donoszą z Bajonny: Do wódca sił wojskowych w Irunie, mjr. Broncose, udał się do Francji, gdzie prowadził rokowania z odpowiednimi władzami w sprawie wymiany jeńców.

W czasie tych rozmów ustalono, że lotnik francuski kpt. Pelletier, wzięty do niewoli przez wojska powstańcze, który miał w tych dniach stanąć przed sądem wojennym w San Sebastian, będzie wymieniony za niemieckiego lotnika kpt. Friedricha, uwięzionego w Bilbao. Do Bilbao wyjechał w tym celu statek, który weźmie na swój pokład kpt. Friedricha. Kpt. Pelletier powróci do Francji drogą lądową. Miejsce wymiany jeńców trzymane jest w tajemnicy.

ZAMACH REWOLWEROWY NA POSŁA NIEMCÓW SUDECKICH

Warnsdorf. — Na posła partii Niemców sudeckich, Franciszka May'a, do konano zamachu rewolwerowego w pobliżu jego domu w Niedergrund, koło Warnsdorfu, w północnych Czechach. Kula przebiła tęczkę i utkwiała w książce. Tylko dzięki temu poseł nie otrzymał postrzału w pierś. Dochodzenia ustaliły, że w zamachu brało udział kilka osób, które natychmiast uciekły. Strzał padł z odległości około 15 kroków. Władze przypuszczają, że zamachu dokonali komunisty.

Rewelacyjne zeznania w procesie dewizowym w Gdyni

Gdynia. — W pierwszym dniu wielkiego procesu dewizowego o przemytnictwo w Gdańsku, jako pierwszy zeznał komisarz ochrony skarbowej, p. Jaworski. Świadek opisał szczegółowo okoliczności odkrycia przemytnictwa, powołując się przy tym na dowody rzeczowe, złożone do dyspozycji sądu w postaci kopert, w których znajdowały się przygotowane do przemytnictwa dewizy, rachunki, pokwitowania i t. p. Cała kombinacja polegała na tym, że za zakupione w Polsce walory zagraniczne uzyskiwano w Gdańsku wyższe ceny. I naodwrot, za nabyte w Gdańsku i przemycone do Polski obligacje polskich pożyczek płacono taniej, a sprzedawano je w kraju drożej. Dla przykładowi świadek podaje, że funt angielski, kupiony w Warszawie, względnie w Krakowie po 26 zł., sprzedawany był w Gdańsku po 32 zł. Przemytnicy gdańsko-gdyniacy pracowali dla swych klientów z innych miast Polski, będąc niejako ich agentami, sami zaś zatrudniali kilkunastu ludzi, stanowiących aparat techniczny przemytnictwa. Cała organizacja składa się z samych żydów.

Najbardziej rewelacyjne zeznania były świadka Majchela Szwajcera, który wydał całą szajkę przemytników w ręce władz. Świadek ten jest postacią bardzo ciekawą. Do niedawna należał on do organizacji żydowskiej syjonistów rewizjonistów, której był „oficerem”. Opowiadał następnie, że za zdradę przemytni-

BANDYCKI NAPAD W WINDZIE.

Nowy Jork. — Trzy panie ze stowarzyszek Nowego Jorku w towarzystwie znajomego udały się na bal, jaki się miał odbyć w Hotel de Monaco. Gdy towarzystwo wsiadło do windy, w ślad za nimi weszło trzech mężczyzn w frakach.

Między piętrami nieznanymi zatrzymali windę i pod groźbą rewolwerów ograbili kobiety z biżuterii, wartości 20.000 dolarów, a towarzyszącego im mężczyznę z 300 dolarów gotówki. Wychodząc z windy, bandyci polecieli obsługującemu windę chłopcu odwieźć towarzystwo na najwyższe piętro i zjechać na dół. W międzyczasie napastnicy zbiegli.

Na frontach Hiszpanii

tylko drobne starcia.

Salamanka. — Komunikat oficjalny głównej kwatery wojsk powstańczych donosi, że na froncie aragońskim, na odcinku Teruel, odbywała się silna wymiana strzałów.

Na froncie baskijskim, ze względu na złą pogodę, nie było poważniejszych operacji.

Na odcinku Owiedo i Otero oddziały rządowe przypuściły kilka ataków na pozycje powstańcze i zostały jednak odparte z ciężkimi stratami. Nieprzyjacieli pozostawili na placu boju przeszło 200-tu zabitych.

W północnej części frontu Cordoby w pady nieprzyjacielskie na odcinku Villa Harta spęzły na niczym. Oddziały rządowe straciły 20-tu zabitych.

Na odcinku Fuente Ovejuna ataki nieprzyjacielskie zostały odparte. Przeciwnik stracił wielu zabitych.

POWSTANCY ZAMKNĄ MIAMI WSZYSTKIE PORTY CZERWONYCH.

Rabat. — Agencja Havasa donosi: Radio w Tetuanie nadało komunikat, w którym rząd powstańczy zawiadamia rząd zagraniczne, że przed wejściem do wszystkich portów hiszpańskich znajdujących się w rękach wojsk rządowych, założone zostaną pola minowe.

Komunikat donosi w dalszym ciągu, że rząd baskijski wydał nakaz aresztowania bardzo wielu osób, domagających się poddania Bilbao.

La Rochelle. — Angielski statek towarowy „Torpehall” w drodze z Gijon zawinął do portu La Rochelle-Pallice. — Załoga statku składa się z marynarzy angielskich i hiszpańskich. W Gijon statek zabrał ładunek węgla, który miał dostarczyć do portu w Bilbao. Nie mogąc dotrzeć z powodu blokady do Bilbao, statek udał się do La Rochelle.

REUMATYZM Inneboz oraz woskole nerwobólé znowo „SAPOMENTOL” Metali. Zadań w aptekach i drogeriach.

KOMUNIKAT MADRYCKI.

Madryt. — Oficjalny komunikat donosi, że na froncie centralnym odbywała się w ciągu dnia obustronna wymiana strzałów. Artyleria powstańcza ostrzeliwała Madryt, wyrządzając wiele strat.

Na odcinku Teruel wojska rządowe wzmocniły pozycje ostatnio zajęte i wykonały kilka wypadów, zajmując punkty oporu nieprzyjaciela koło Celadas. Liczne ataki powstańcze zostały odparte z powodzeniem na odcinku: Elorio, Segunta i Faldas de Amboto. Eskadry samolotów rządowych zmusiły do ucieczki samoloty powstańcze, z których jeden został stracony.

Na froncie Cordoby wojska rządowe zajęły nowe pozycje, biorąc do niewoli 60 jeńców.

BLISKO 50 STĄTKÓW SKANDYNAW- SKICH ZATRZYMANO NA WODACH HISZPANII.

Helsingfors. — Po raz pierwszy odbyła się w Helsingforsie czwarta z rzędu konferencja ministrów spraw zagranicy państw skandynawskich. Mgia, która we wtorek panowała na morzu, opóźniła statek wiozący ministra duńskiego Muncha, skutkiem czego obrady zaczęły się dopiero w środę.

Przedmiotem obrad jest m. in. sprawa zabezpieczenia statków skandynawskich na wodach hiszpańskich. Dotychczas zatrzymano w Hiszpanii 27 statków norweskich, 17 duńskich i 4 szwedzkie. Jest projekt eskortowania w przyszłości statków handlowych państw skandynawskich przez marynarkę wojenną. Poza tym omawiana była sprawa współpracy gospodarczej państw Skandynawji na wypadek wybuchu wojny. Konferencja poruszyła wreszcie kwestię uznania przynależności Abisynii do Włoch.

Minister szwedzki Sandler zaprosił ministrów skandynawskich na ponowną konferencję do Szwecji, przy czym zjazd ten odbyłby się jeszcze w bieżącym roku.

10.000 przestępców aresztowanych

w związku z wystawą paryską.

Paryż. — Prefekt policji paryskiej podjął ze względu na oczekiwany napływ turystów na wystawę paryską ściśle kontrolę elementów przestępczych.

Już od 6-tygodni policja paryska prowadzi niemal co noc rewizje w lokalach i kryjówkach świata podziemnego, przede wszystkim na Montmartre i w dzielnicy Bastylli. Prefektura policji donosi, że zastrzymano ogółem celem wylegitymowania i sprawdzenia autentyczności dokumentów około 10.000 osób, aresztowano 283 osoby. Wśród aresztowanych znajdują się przestępcy, handlarze narkotykami i t. p. W związku z tą akcją policyjną liczną przedstawicieli świata podziemnego uciekają na przedmieścia Paryża lub na południe Francji, jak np. do Marsylii i Tulonu, gdzie kontrola policyjna nie jest tak ścisła.

15 LAT WIEZIENIA ZADA PROKURATOR NIEMIECKI DLA KAPŁANA.
Berlin. — W procesie o zdradę stanu przeciw przywódcom Związku młodzieży katolickiej wygłosił prokurator 2-godzinny mowę oskarżycielską i domagał się sąsądzenia 34-letniego księdza Józefa Rosanta z Duesseldorfu za częściowe zbiorowe przygotowania do zdrady stanu na 15 lat więzienia i pozbawienia praw na lat 10.

LANSBURY ZAMIERZA ODBYĆ ROZ- MOWĘ TAKŻE Z MUSSOLINIM.

Londyn. — Agencja Reutersa donosi: Po wrócił z Berlina Lansbury.

Oświadczył on, że spodziewa się również uzyskać posłuchanie u Mussoliniego. Zdaniem Lansbury'ego, świadomość, jak straszna katastrofą dla ludzkości byłaby wojna, oddala jej niebezpieczeństwo „Jakkolwiek kanclerz Hitler i ja zdajemy sobie dobrze sprawę z istniejących trudności, sądząmy jednak, że przy dobrej woli trudności te będą do przezwyciężenia”. W dalszym ciągu oświadczył Lansbury, nawigując do prac komitetu nieinterferencji, że nie widzi przyczyn dla których mocarstwa nie miałyby się zebrać dla omówienia sprawy międzynarodowego pokoju.

KELNERZY I KUCHARZE W PARYŻU GROŻĄ STRAJKIEM.

Paryż. — Zaledwie został załagodzony konflikt w kinach, music, halach i teatrach paryskich, gdy powstało nowe poważne dla życia gospodarczego kraju zagrożenie konfliktu w

hotelach, restauracjach i kawiarniach. Pracownicy tych przedsiębiorstw domagają się, grożąc strajkiem, zniesienia napiwków tak powszechnie przyjętych we Francji, jako sposobu wynagrodzenia za pracę kelnerów i zastąpienia ich stałymi zarobkami, za stosowania 40-godzinnego tygodnia pracy i podwyższenia zarobków kucharzy. Władze związkowe zarządziły dla pracowników „stan alarmu”. Muszą oni być gotowi na „wszelką ewentualność” t. zn. na strajk nawet w okresie wystawowym, jak to oświadczył sekretarz związku zawodowego kucharzy paryskich.

ZAPROSZENIE POLSKI NA WYSTAWĘ ŚWIATOWĄ W NOWYM JORKU

Warszawa. — Amerykańsko - Polska Izba Przemysłowo - Handlowa uchwaliła na swym ostatnim posiedzeniu wystosować do rządu polskiego rezolucję, zachęcającą odnośnie czynników w Polsce do zainteresowania się wystawą światową, jaka się odbędzie w Nowym Jorku w 1939 r. oraz do wzięcia w niej oficjalnego udziału.

CHOROBA P. MARSZ. RATAJA.

Warszawa. — Prezes Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stron Ludowego Maciej Rataj od kilku dni uległ chorobie sercowej i z tego powodu nie będzie brał udziału w pracach władz organizacyjno-politycznych Stronictwa Ludowego. Pracami prezydium Stronictwa Ludowego kieruje czasowo b. poseł Mikołajczyk.

BRUTALNY NAPAD GDANSKICH MŁOKOSÓW NA POLSKIE DZIECI

Gdańsk. — Obok domu polskiego w Gdańsku bawilo się onegdaj kilkoro dzieci polskich. W pewnej chwili do dzieci tych zbliżyła się grupa gdańskiej młodzieży narodowo - socjalistycznej, która usłyszawszy polską mowę, zaczęła dzieci polskie obrzucać ordynarnymi wyzwiskami, a na stopnie zaczęło rzucić kamieniami (!)

Dzieci uciekły. Pozostała jedynie nastolatka dziewczynka, uczennica gimnazjum polskiego, która zwróciła uwagę asystentów na niewłaściwość ich postępowania. Aż zaś w odpowiedzi dotknęli pobili dżę wyczknie, poczem ubiegli. Fakt ten wywołał wśród Polaków w Gdańsku zrozumiałe poruszenie.

Czy symulacja zamachu?

Sam się rzucił ze związanymi rękami do Wisły? — Nowa zagadka kryminalna: odkopano z piasku zwłoki młodego mężczyzny.

Warszawa. — W czwartek od rana przeszukiwano w urzędzie śledczym studenta Politechniki, Górka, który, jak donosiliśmy, wyłowiony został przed kilkoma dniami z Wisły przez rybaka.

Po dokładnym przesłuchaniu Górki, sprawa staje się bardziej jeszcze zagmatwana, gdyż powstało przypuszczenie symulacji. Okazuje się, że Górka został znaleziony niedaleko brzegu, mając ręce luźno skrepowane drutem z prądu.

Górka początkowo uniknąć chciał zawiadomienia policji o wypadku, sam zwrócił się do kilku pism i podał niejasne okoliczności wypadku. Górka jest synem zamożnego rzemieślnika. Podobno o jakimkolwiek podłożu politycznym zamachu mowy być nie może. Dochodzenie zresztą prowadzi policja kryminalna. — Górka był przesłuchiwany przez kilka godzin i płatał się w zeznaniach, jednak nic konkretnego nie udało się zeń wydobyć.

Natomiast stanęła policja przed nową tajemniczą, tym razem krwawą zagadką. Oto niedaleko od Marymontu znaleziono zwłoki mężczyzny uduszonego w piasku.

Dzieci, bawiące się w pobliżu Słodowca, zauważyły wystającą z piasku nogę ludzką. Zawiadomiona policja wykopała zwłoki mężczyzny la około 28, blondynka o rudawym zarostcie. Denat był w swetrze i koszuli, obok zaś zakopana była reszta garderoby i obuwie. Na szyi widniały ślady uduszenia. Przypuszczalnie nieznanemu został zakopany przed trzema dniami.

Zwłoki przewieziono do prosekatorium, przy czym wszczęto dochodzenie, aby ustalić tożsamość denata. Sprawa ta przed stawia się również bardzo tajemniczo.

Dochodzenia prowadzone są równoległe z dochodzeniami w tajemniczej sprawie Górki. Oba bowiem wypadki zdarzyły się przypuszczalnie tego samego dnia.

NOWE POSZUKIWANIA SKARBÓW MINERALNYCH W POLSCE

Warszawa. — W roku bież. dla usprawnienia poszukiwań skarbów mineralnych w Polsce, zwiększona zostaje liczba etatów geologów.

Już w przyszłym miesiącu wyruszy do różnych miejscowości kraju 30 specjalistów, delegowanych przez państwowy instytut geologiczny dla badania terenów naftowych, rudy żelaznej itd. Szczególna uwaga zwrócona będzie na Góry Świętokrzyskie i Małopolskę Wschodnią, gdzie w ciągu ostatnich dwóch lat dokonano niezwykle doniosłych odkryć.

Próbki przesyłane będą do Warszawy do instytutu geologicznego, dla

przeprowadzenia szczegółowych analiz.

2 MIESIĄCE ARESZTU ZA OBRAZĘ HITLERA.

Łódź. — W dzienniku „Głos Poranny” z 25 marca ukazał się artykuł „Plotki”. W artykule tym dopatrzono się obrazy kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera i pociągnięto do odpowiedzialności red. odpow. pisma, Stanisława Roźniewskiego. Odpowiada on za obrazę głowy obcego państwa, pozostającą w przyjaznych stosunkach z Polską.

Sąd okręgowy w Łodzi skazał Roźniewskiego na 2 miesiące aresztu, a wykonanie kary zawiesił.

KINO „LUNA” Pocz. o g. 5.30
TARZAN NAD TARZANY
 JOHNNY WEISSMULLER
 MAUREN O'SULLIVAN
Ucieczka Tarzana
 Wspaniały dramat dzungli, pełen przygód i emocji.
 Nad program: **TYGODNIK P. A. T's.**
 W sobotę 24 i w niedzielę 25 b. m. poranku z powyższego filmu Ceny miejsc poluarne.

liczbie paruset osób i usiłował wtargnąć do gmachu, wybiwszy przednio szyby w biurach Funduszu Pracy i w mieszczącym się obok towarzystwie dobroczynności „Kropla Mleka”

W lokalu „Kropli Mleka” znajdowała się wówczas większa ilość dokarmianych przez towarzystwo niemowląt i drobnych dzieci ubogich rodzin radomskich.

Wzywaniu trzech policjantów, pełniących służbę przed gmachem Funduszu, nie odniosły skutku. Przeciwnie podburzony tłum natął na policję, obrzucając ją kamieniami.

Działając w obronie własnej policjanci zmuszeni byli użyć broni. Jeden z nacierających napastników Walenty Kwietniewski, został ciężko ranny i przewieziony do szpitala, niebawem zmarł. Przybyli na miejsce zajścia oddział policji, przywrócił spokój rozprasając zebranych i zatrzymując kilkunastu przewodników.

SYMULACJA KRADZIEŻY W HURTOWNI TYTONIOWEJ P.C.K.

Warszawa. — W hurtowni tytoniowej Czerwonego Krzyża popełniona była kradzież, o czym zawiadomiono właściwe władze. Po bliższym zbadaniu sprawy okazało się, że nadużycia do sumy 15.000 zł. były popełnione przez pracowników P. C. K., a kradzież była tylko symulacją w celu ukrycia przestępstwa.

Do odpowiedzialności karnej pociągnięto: Waclawa Długockiego, Antoniego Kamarczyka i Jana Biernackiego. Biernackiego i Długockiego go skazano wyrokiem obu instancji na dwa lata więzienia, a Kamarczykowi karę dwóch lat więzienia, wymierzona przez Sąd Okręgowy, w Sądzie Apel., zmniejszono do roku.

Samorząd żydowski na manowcach

Nadużycia w warszawskiej gminie

Warszawa. — Prowadzona od dłuższego czasu lustracja działalności byłego zarządu gminy żydowskiej w Warszawie ujawnia coraz to nowe szczegóły, odsłaniające kulisy stosunków, jakie tam panowały. Stwierdzono mianowicie, że na terenie gminy dokonywane były systematyczne nadużycia na tle stosunków personalnych. Istniały mianowicie t. zw. „martwe dusze”, t. j. niektóre osoby pobierały pensje za czynności, których nie dokonywały. W wyniku wspomnianych lustracji na skutek zarządzenia władz nadzorczych zwolniono kierownika ambulatorium przy ul. Twardej 6 prowadzonego przez zarząd gminy d-ra Openheima, który nie urzędował już jakoby z powodu choroby od kilku lat, a pomimo to gmina żydowska wypłacała mu pełne pobory miesięczne do ostatniej chwili. Zastępca jego, a faktyczny kierownik ambulatorium dr. Grynberg został również usunięty, gdyż ujawniono tam poważne nieporządki, jak brak należytego nadzoru, brak wszelkiej inicjatywy brudy i t. d. Kierownik apteki ambulatoryjnej nie prowadził ksiąg lekarskich, zwłaszcza ksiąg narkotyków, co pozwalało przypuszczać, że uprawiany był nielegalny handel narkotykami. — Inspektor farmaceutyczny sporządził w tej sprawie specjalne doniesienie, które ma stanowić podstawę dochodzenia karnego.

Również wydano polecenie zwolnienia natychmiast kierownika ambulatorium przy ul. Nowiniarskiej 6 d-ra Lejpunera, który traktował instytucję jak własne przedsiębiorstwo, dysponując na własną rękę funduszami ambulatoryjnymi i

Współczesna Kobieta polska

dobrze zdaje sobie sprawę, jak ciężce ciąży na niej obowiązki w stosunku do powołanego jej pieczy domu i rodziny, co jest winą społeczeństwa i państwa, którego staje się coraz nie może się obejść bez specjalnie dla niej wydawanej prasy, która jej znakomicie ułatwia należyte spełnienie tych zadań.

Tym się tłumaczy wielka popularność i szerokie w kołach kobiet rozpowszechnienie czasopism Towarzystwa „Błuszcz”

Czy Pani jest również ich abonentką? Jeśli dotychczas nie miała Pani sposobności poznać naszych pism, prostym o wiadomości kartą pocztową, a niezwłocznie i bezpłatnie wyślemy egzemplarze okazowe. Oto wrzecz wydawanych przez nas czasopism na użytek Pani:

Tygodnik „BŁUSZCZ”
 najstarszy spośród istniejących w Europie ilustrowany tygodnik społeczno-literacki dla kulturalnych kół kobiecych.
 Prenumerata wraz z przesyłką 1 zł. 80 gr. miesięcznie.

Tygodnik „PRAKTYCZNA PANI”
 Popularne czasopismo, poświęcone całokształtowi zainteresowań szerokich kół kobiet — matki, żony, pań domu, dobrych obywateli naszego kraju.
 Prenumerata wraz z przesyłką miesięcznie 1 zł.

Dwutygodnik „KOBIETA W ŚWIECIE I W DOMU”
 wybitne czasopismo, poświęcone życiu i modom współczesnej pani, związanej z domem, biurem, salonom towarzyskim, kuchnią, ogrodem.
 Prenumerata z przesyłką — mies. 1 zł. 50 gr., kwart. 4 zł.

Dwutygodnik „JA TO ZROBIĘ”
 Jedyna w Polsce tego typu czasopismo, poświęcone pięknym robotom ręcznym oraz sprawie efektywnego urzędowania wewnątrz.
 Prenumerata z przesyłką: mies. 1 zł. 40 gr.

Dwutygodnik „DZIECKO I MATKA”
 poświęcone zdrowiu i wychowaniu dzieci do lat 7-10, ze szczególnym uwzględnieniem wieku niemowlęcego. Najlepszy i niezastąpiony doradca młodych matek.
 Prenumerata z przesyłką miesięczną 1 zł. 40 gr. kwart. 4 zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
 Towarzystwo Wydawnicze „BŁUSZCZ”, Warszawa, Sołec 97, P. K. O. 12.555.

Demonstracje bezrobotnych w Radomiu

doprowadziły do krwawych zająć.

Radom. — Wczoraj o godz. 9 rano zakończyła się trwająca od wtorku okupacja ratusza radomskiego przez bezrobotnych. Przez dwie doby przebywało w ratuszu kilkuset bezrobotnych, wśród których znajdowało się kilkadziesiąt kobiet z dziećmi.

Wczoraj w nocy silne oddziały policji, wzmacnione przez nadesłane z Warszawy posiłki, otoczyły okupowany ratusz. Zażądano kategorycznie od demonstrantów opuszczenia gmachu. O godz. 9 rano bezrobotni, których ilość stopniała w międzyczasie do 250 osób, opuścili bez sprzeciwów gmach i rozeszli się do domów.

Demonstracja bezrobotnych wymierzona była przeciwko socjalistycznemu Zarządowi Miasta, na którego czele stoi prezydent adw. R. Szczawiński i wiceprez. inż. J. Radomski. Bezrobotni, których w Radomiu jest —

według oficjalnej statystyki — ponad 4.000, domagali się zwiększenia stanu zatrudnienia. Na robotach miejskich w Radomiu pracuje obecnie tylko 530 ludzi.

Zarządowi miejskiemu zarzucano również faworyzowanie robotników, należących do P.P.S.

Niezależnie od okupacji ratusza, inne grupy bezrobotnych demonstrowały przed gmachem Funduszu Pracy. Demonstracje, jak już donosiliśmy, doprowadziły do krwawych zająć. Tłum bezrobotnych wybił szyby w biurach Fund. Pracy i obrzucił kamieniami po policję, która użyła broni. Jeden z napastników został ranny i zmarł w szpitalu.

O zająciach tych donosi PAT: Onegdaj w godzinach rannych przed gmachem Funduszu Pracy w Radomiu zebrał się tłum bezrobotnych w



Rumowski następcą tronu, wolewoda Michał, odbywa obecnie służbę w jednym z pułków strzelców górskich. Obecnie po zdaniu egzaminu został on zamianowany sierżantem. Na ilustracji widzimy księcia Michała (na lewo) na ziemi podczas egzaminu na ćwiczeniach.

Kino-teatr „ATLANTIC” Dziś wyborna polska komedia muzyczna **A. B. C. MIŁOŚCI** z Dymszą Bogdą i Krukowskim

WIOSENNY SEZON **zł. 153**

ryczałt za pobyt trzy tygodniowy w okresie od I. V. do 15. VI

IWONICZA ZDROJU

nikomu z funduszów tych się nie wylizał. Jest charakterystyczne, że komisaryczna rada i zarząd gminy żydowskiej w Warszawie, pomimo, że urzęduje już od kilku miesięcy, na nieporządku w instytucjach gminy nie zwróciła uwagi, a fakt ten stwierdziła dopiero lustracja władz nadzorczych. Konsekwencją wykrytych nieporządków i nadużyć mają być zmiany personalne w składzie komisarycznych władz gminy.

BOCIANY NA POLSKIM WYBRZEŻU.

Hel. — Po raz pierwszy w r.b. nastąpił nad brzegami morza polskiego masowy przelot bocianów, obserwowany w kilku punktach na wybrzeżu polskim. Bociany leciały wprost z cyplu Helskiego przez morze ku Prusom Wschodnim. Niektóre stada liczyły po kilkadziesiąt sztuk.

GENERALNA OBNIŻKA PRZEWOZU CEGŁY KOLEJAMI.

Warszawa. — Od 20 kwietnia r.b. obowiązują nowa, obniżona o 25 proc. taryfa na przewóz cegły w obrocie wewnętrznym. Będzie to miało do nosie znaczenie dla rozwoju ruchu budowlanego, gdyż obniżona taryfa umożliwi dowóz cegły z ośrodków, w których jest ona w nadmiarze do ośrodków, odczuwających brak tego ważnego artykułu budowlanego.

NOWA AFERA ŁAPOWNICZA NA KOLEJACH.

Warszawa. — Jeszcze nie zakończył się proces korupcyjny polsko-belgijskiego towarzystwa impregnacji drzewa, a zanosi się już na nowy proces tego rodzaju. Prokuratura kończy dochodzenie w aferze łapowniczej, którą wykryto przy robotach kolejowych na linii kolejowej Warszawa-Skierniewice - Łódź.

Na ławie oskarżonych zasiadzie 7 urzędników kolejowych i przedsiębiorców budowlanych. Sledztwo w sprawie tych nadużyć trwało 2 lata.

Wyrok na łódkach gangsterów

Łódź. — Wyrok w sprawie łódkich „gangsterów” wywołał duże zainteresowanie nie tylko wśród publiczności, ale i w sferach prawniczych, co tłumaczy się tym, że uprowadzenie dorosłego mężczyzny celem wymuszenia okupu, zdarzyło się w Polsce po raz pierwszy.

Ogłoszenie wyroku nastąpiło o godz. 13-ej. Sąd uznał Karola Buchholca, Stanisława Olszewskiego, Henryka Barucha i Feliksa Balczyńskiego winnymi, że 16 grudnia 1936 r. pozbawili Simona Mine-ma Budzynaer wolności, wywołając go samochodem do Andrespola, gdzie trzymali go pod strażą. Za to przestępstwo sąd skazał Buchholca, Barucha i Olszewskiego po 3 lata więzienia, Balczyńskiego zaś na 2 lata.

Buchholca, Barucha, Olszewskiego i Balczyńskiego sąd uznał winnymi, że 16 grudnia 1936 r., celem osiągnięcia korzyści wysłali do Budzynaerowej list z groźbą pozbawienia życia jej syna o ile nie dostaną okupu, wynoszącego pół miliona zł. Za to przestępstwo sąd skazał Buchholca na 5 lat więzienia, Barucha na 4 lata, Olszewskiego i Balczyńskiego po 3 lata więzienia. Ponadto do wszystkich po 300 zł. grzywny z zamianą na dalszy miesiąc więzienia oraz utratę praw obywatelskich na 10 lat.

Mariana Szczepaniaka sąd skazał za okazaną pomoc w przestępstwie na 1 rok więzienia. Wobec zbiegu przestępstw, sąd wymierzył łączną karę Buchholcowi 5 lat Baruchowi 4 lat., Olszewskiemu i Bal-

czynskiemu po 3 lata więzienia oraz wszystkim po 300 zł. grzywny z zamianą na miesiąc więzienia oraz utratę praw publicznych przez 10 lat. Szczepaniaka zaś na łączną karę półtora roku więzienia i utratę praw przez 5 lat.

W motywach sąd podkreślił, że był to pierwszy tego rodzaju proces w Polsce. Sąd nie podzielił zdania obrony, która usiłowała zbagatelizować sprawę, że była to „zabawa w gangsterów”, bo nie było samochodów pancernych, ani — jak to się dzieje w Ameryce — samolotów i t. d. Sąd uważa, że stosunku polskie są jeszcze na szczęście inne, niż w Ameryce i to, że oskarżeni nie działali na wzór amerykańskich gangsterów, sąd zaliczył jako okoliczność łagodzącą...

PETARDA W WYŻ. SZKOLE HANDL. W GDAŃSKU.

Warszawa. — W czwartek przed południem w Wyższej Szkole Głównej Handlowej podczas wykładów rzucono petardę i dwie świece dymne. Wykłady przerwano tylko na krótki czas, do czasu przewietrzenia sal, poczem zostały wznowione.

ZATONAŁ KUTER W ZATOCIE GDAŃSKIEJ.

Gdańsk. — Wczoraj w nocy najałchał w Zatoce Gdańskiej statek szwedzki na gdański kuter rybacki w miejscowości Westlichneufahr.

Kuter został przy tym tak silnie uszkodzony, że zatonał. Załoga została uratowana przez statek szwedzki.

Katastrofa samochodowa pod Gdynią

1 ziemianin zabity, drugi ciężko ranny
Gdynia. — Samochód osobowy, prowadzony przez ziemianina Wojkęgo, jadący z Gdyni, wpadł na przydrożne drzewo w okolicy Łężyc w powiecie morskim i rozbił się doszczętnie. Współtowarzysz Wojkęgo, ziemianin Pobłocki z Linii poniósł śmierć na miejscu. Wojkę zaś został ciężko ranny. Przyczyna katastrofy nie została dotychczas wyjaśniona.

Zmarły tragicznie Pobłocki był za służonym działaczem niepełnoletościowym, znanym ze swej pracy wśród Kaszubów. Osierocił żonę i dzieci. — Wojkę w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala.

WYROK W PROCESIE O „ARYJSKIE POCHODZENIE”.

Warszawa. — Sąd okr. ogłosił wyrok w sprawie wytoczonej przez redaktora Wasilutyńskiego przeciwko redaktorom pism Grydzewskiemu, Galkowi i Mitznerowi o obrazę, której do puścił się przez to, że przedstawili p. Wasilutyńskiego jako pochodzenia napół żydowskiego.

Sąd dowodów prawdy, przedstawionych przez obronę oskarżonych nie rozpatrywał, natomiast stanął na gruncie, że przedstawienie kogoś jako człowieka o półnarodowości jest w zasadzie obraza, gdyż można być człowiekiem jednej tylko narodowości.

Z tego założenia wychodząc sąd uznał, że oskarżeni dopuścili się obrazy red. Wasilutyńskiego i skazał Mitznera na trzy miesiące aresztu, a Grydzewskiego i Gaika po miesiącu aresztu. Oskarżeni zapowiedzieli apelację.

MURARZ RUNĄŁ Z 5-go PIĘTRA przy budowie kamienicy w Gdyni.

Gdynia. — Leon Madal, murarz z kieleckiego, zatrudniony przy budowie nowego domu w Gdyni, przy ul. 10 Lutego 30, podczas wykonywania prac murarskich, z nie wyjaśnionych dotychczas przyczyn, spadł z rusztowania na wysokości 5-go piętra, doznając złamania kręgosłupa i podstawy czaszki. Pogotowie przewiozło nieszczęśliwego w stanie beznadziejnym do szpitala SS. Miłosierdzia. Lekarze nie mają żadnej nadziei utrzymania go przy życiu, ponieważ od wypadku nieszczęśliwy nie odzyskał ani na chwilę przytomności.

| | | |
|----------|---|----------|
| B | Kino „EDEN” | L |
| O | Tylko do niedzieli | O |
| L | wznowimy | L |
| E | doskonały film polski | E |
| K | W rolach głównych najlepsi | K |
| | humoryści polscy: | |
| | Adolf Dymasz, Michał Złocz, Antoni Fertner. | |
| | W sobotę i niedzielę poranki ulgowe. | |

KRONIKA

Częstochowa
24
Kwietnia
Sobota

Dziś — Fidelesa z Signu. m. Jutro — Marka ew.
Wschód słońca o godz. 4.33
Zachód — 18.53

Kalendarzyk historyczny:
Pożar Krakowa 1528 r.

— Zjazd sodalisek szkół średnich. Ogólnopolski Zjazd delegatów Sodalicyj Mariannańskich żeńskich szkół średnich odbędzie się w czwartek b. r. w Warszawie. Specjalny komitet, na czele którego stanął ks. dr. Wiktor Rostkowski (Warszawa, ul. Dziekana 4) czyni przygotowania do tego ważnego zjazdu.

Poprzednie zjazdy odbyły się w r. 1922 i w 1924 w Częstochowie, w r. 1925 w Krakowie, w r. 1926 w Warszawie, w r. 1927 w Wilnie, w r. 1928 w Poznaniu, w r. 1930 we Lwowie, w r. 1932 w Częstochowie, w r. 1934 w Krakowie i w r. 1936 w Częstochowie. Na przyszłość zjazdy te odbywać się będą stale w latach nieparzystych.

— Z Komitetu Przyjęcia Pielgrzymki Nauczycielskiej. W ub. czwartek wieczorem w sali Dec. Instytutu Akcji Katolickiej odbyło się pod przewodnictwem ks. prałata B. Wróblewskiego posiedzenie Komitetu Przyjęcia Pielgrzymki Nauczycielskiej.

Postanowiono za pośrednictwem specjalnej delegacji zaprosić do Komitetu Honorowego: J. E. ks. Biskupa dr. T. Kubinę, p. generała J. Gasiorowskiego i p. starostę Wł. Rozmarynowskiego.

W dalszym ciągu omówiono program i zakres prac poszczególnych sekcji Kom-

itetu, m. in. za szerzej zastanawiano się nad sprawą zorganizowania punktów sanitarnych ze strony P. C. K. w dniu pielgrzymki 24 czerwca r. b. tudzież nad przygotowanie odpowiedniej ilości kwaterek, nocelegi, kosztami noclegów, wyżywienia i t. d. Zebrane już w tej materii informacje przesłane zostaną do Komitetu Głównego w Warszawie.

Po wyczerpaniu dyskusji na powyższe tematy na tym posiedzeniu zakończono.

— Z teatru Kameralnego. Dziś, w piątek, o godz. 8.30 wiecz. 3 aktowa komedia M. Bałuckiego „Klub kawalerów”.

Meteor spadł

w ogrodzie p. Hoffmana przy ul. Debińskiego.

Jak już wczoraj donieśliśmy, w nocy z ub. środy na czwartek o godz. 12 m. 10 nad miastem naszym z południa na północ na niewielkiej wysokości po linii ukośnej z szumem i świstem przeleciał duży rozmiarowy meteor w kształcie ognistej kuli, oślepiającej swym przeraźliwym blaskiem. Przygodni świadkowie byli wprost przerażeni tym niezwykłym zjawiskiem.

Okazuje się, że istotnie meteor spadł na ziemię nie tylko w niewielkiej odległości od miasta, ale w samym mieście, bo w ogrodzie znanych zakładów pomocniczych p. M. B. Hoffmana przy ul. Debińskiego.

Meteor spadł w końcu ogrodu od ul. Kilińskiego. W pobliżu znajdował się akurat dozorca nocny, od którego najwy-

żej o 50 mtr. meteor zarył się w ziemię. Przy zderzeniu z ziemią ognista kula jakby się rozprysnęła, a więc nie była widocznie zbyt silnie zastalona w postaci bryły. W miejscu upadku meteoru nie ma zbyt wyraźnych śladów, przez dłuższy jednak czas unosiła się tam woń siarki.

Jak już wspomnieliśmy, warto, aby zbadaniem i odszukaniem zarytego zapewne w ziemi meteoru zainteresował się świat naukowy.

— Likwidacja zatargu w kopalni rudy. Wczoraj zlikwidowany został zatarg w kopalni rudy żelaznej w Dźbowie, należące do Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury. Robotnicy narazie podjęli pracę na dotychczasowych warunkach z tym, że żądania ich będą w najbliższym czasie rozpatrzone.

Przeciw rozpajaniu młodzieży

Zaostrzenie kontroli nad sprzedażą alkoholu.

Pomimo istnienia surowego zakazu sprzedaży wszelkich napojów alkoholowych nieletnim i młodzieży szkolnej, coraz częściej zdarzają się wypadki lekceważenia tego przepisu zarówno przez kupców, jak i właścicieli restauracji.

Fakt ten zwrócił uwagę ministerstwa spraw wewnętrznych i świeżo wydanym okólnikiem zaleciło wszystkim wojewodom i starostom zażądać od podległych im organów, rozciągnięcia ścisłej kontroli nad sklepami i lokalami, trudniącymi się sprzedażą napojów alkoholowych.

Winni wykroczeń w tym względzie, pociągnięci być mają w myśl zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych do surowej odpowiedzialności.

— Skasowanie szaleńców podziemnych. Zarząd Miejski postanowił skasować w najbliższym czasie szalety podziemne na Nowym Ryнку wobec przeniesienia targu wiska na Rynek Narutowicza na Zawodzie.

Krajowe zawody lotnicze

W dniu 11 sierpnia b. r. rozpoczną się w Warszawie krajowe zawody lotnicze, organizowane przez Aeroklub R. P. Zawody składają się z dwóch części: z obozu lotniczego w Warszawie i z lotu okrężnego.

W zawodach tych będą mogli wziąć udział jedynie obywatele polscy, członkowie Aeroklubów. Podczas pobytu w obozie, piloci będą musieli wypelnić szereg prób: opanowania pilotażu, zrzućcia mełdunków, lot na orientację, lot sztyku, próbę sposobu przegawczności i przygotowania samolotu do postoju w polu i lądowania na ograniczonej przestrzeni. Lot okrężny podzielony na 3 etapy przejdzie z Warszawy wedle następującej trasy: Częstochowa — Kraków — Nowy Targ — Nowy Sącz — Krosno — Stanisławów — Brzeżany — Lwów — Zamość — Sandomierz — Kielce — Warszawa. Organizatorzy zawodów ustanowili 3 na grody.

— Na co wolno połować w maju. Na zasadzie przepisów łowieckich, obowiązujących w całym kraju (oprócz województwa śląskiego), w maju wolno połować na następujące zwierzęta i ptactwo, podlegające czasom ochronnym:

Sarny - kozły (od 16 maja, oprócz województw pomorskiego, poznańskiego, krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, w których do końca maja obowiązują czasochronny), guszczyki (do 14 maja), dzikie indyki - samce (do 14 maja), słonki (do 14 maja), bataliony, dzikie kaczy (oprócz województw poznańskiego i pomorskiego), dzikie łabędzie (do 14 maja), dzikie gęsi (do 14 maja), wilki, wydry, kuny domowe (skamionki), tchorze, gronostaje, łasce, króliki, postrzębie, gołębie, krogulce, sroki i wrony.

— Ubezpieczenie pracowników samorządowych. Ministerstwo opieki społecznej wyjaśniło, że sprawa ubezpieczenia pracowników samorządowych uregulowana została na razie prowizorycznie, gdyż wytworzony obecnie stan faktyczny w tej dziedzinie, wobec niedostosoowania przez związki samorządowe własnych statutów do wymogów prawa ubezpieczeniowego, będzie musiał znaleźć rozwiązanie w drodze ustawowej.

Opracowanie wzorowego statutu emerytalnego dla związków samorządowych ministerstwo opieki społecznej uważa za o-

Kino-teatr „ATLANTIC” Dziś wyborna polska komedia muzyczna **A. B. C. MIŁOŚCI** z Dymszą Bogdą i Krukowskim